

2. Kongregacja Nauki Wiary

Normy postępowania w rozeznawaniu domniemanych objawień i przesłań

Czasopismo „Notitiae“ 49 (2012) s. 271-288 opublikowało w języku łacińskim, hiszpańskim, włoskim i portugalskim Notę wstępną Dokumentu Kongregacji Nauki Wiary z 25 lutego 1978 r. dotyczącego norm postępowania w rozeznawaniu domniemanych objawień i przesłań. „L'Osservatore Romano” wyd. polskie 33 (2012) nr 6, s. 56-59 opublikowało cały wspomniany dokument poprzedzony wstępem, który 14 grudnia 2011 r. podpisał ówczesny prefekt Kongregacji Nauki Wiary kard. William Joseph Levada. Poniżej znajduje się przedruk tego dokumentu z „L'Osservatore Romano”.

Wstęp do dokumentu

Zamieszczamy dokument, promulgowany 25 lutego 1978 r. przez ówczesną Świętą Kongregację Nauki Wiary, ustalający normy postępowania w rozeznawaniu domniemanych objawień i przesłań. Został on oficjalnie opublikowany przez Kongregację Nauki Wiary w maju br., a wstęp do niego – opracowany przez dykasterię – podpisał 14 grudnia 2011 r. jej prefekt kard. William Joseph Levada.

Kard. WILLIAM JOSEPH LEVADA

1. Kongregacja Nauki Wiary zajmuje się kwestiami dotyczącymi szerzenia i ochrony nauki o wierze i moralności, do jej kompetencji należy również analizowanie innych problemów związanych z dyscypliną wiary, takich jak przypadki pseudomistycyzmu, domniemanych objawień, wizji i przesłań, pochodzących rzekomo ze źródeł nadprzyrodzonych. W związku z tym delikatnym zadaniem, powierzonym dykasterii, ponad trzydzieści lat temu zostały opracowane Normae de modo procedendi in diudicandis praesumptis apparitionibus ac revelationibus. Dokument ten, przygotowany przez Ojców uczestniczących w sesji plenarnej Kongregacji, został zatwierdzony przez służbę Bożego papieża Pawła VI w dniu 24 lutego 1978 r., a następnie promulgowany przez dykasterię 25 lutego 1978 r. W tym okresie Normy rozesłano do wiadomości biskupom, lecz nie były one oficjalnie opublikowane, również ze względu na to, że dotyczyły one bezpośrednio pasterzy Kościoła.

2. Jak wiadomo, z czasem ów dokument był publikowany w różnych pracach na ten temat i w różnych językach, ale bez uprzedniej autoryzacji ze strony tej dykasterii. Dziś trzeba uznać, że treść tych ważnych Norm jest powszechnie znana. Kongregacja Nauki Wiary uznała zatem za stosowne opublikowanie wspomnianych Norm, zlecając ich przetłumaczenie na główne języki.

3. Podczas XII Zwyczajnego Zgromadzenia Synodu Biskupów poświęconego Słowu Bożemu, które odbyło się w październiku 2008 r., niektórzy biskupi przedstawili jako przedmiot troski duszpasterskiej problematykę doświadczeń związanych ze zjawiskami nadprzyrodzonymi w życiu i misji Kościoła. Benedykt XVI uznał zasadność tej troski, i kwestia ta została umieszczona w szerszym kontekście

ekonomii zbawienia, w ważnym fragmencie posynodalnej adhortacji apostołskiej *Verbum Domini*. Wydaje się, że warto przypomnieć tu nauczanie Papieża, które należy odczytać jako zachętę do tego, by z odpowiednią uwagą traktować zjawiska nadprzyrodzone, jakim poświęcona jest również niniejsza publikacja:

«Wszystko to wyraża świadomość Kościoła, że Jezus Chrystus jest ostatecznym Słowem Boga; jest On 'Pierwszy i Ostatni' (Ap 1, 17). On nada stworzeniu i historii ostateczny sens. Dlatego naszym powołaniem jest życie w czasie, mieszkanie w Bożym świecie stworzonym w tym eschatologicznym rytmie Słowa. 'Toteż chrześcijańska ekonomia zbawienia, jako nowe i ostateczne przymierze, nigdy nie przeminie i nie należy już więcej oczekiwać żadnego publicznego objawienia przed chwalebny ukazaniem się Pana naszego, Jezusa Chrystusa (por. 1 Tm 6,14; Tt 2,13)' (*Dei verbum*, 4). Jak bowiem przypomnieli ojcowie podczas Synodu, 'specyficzny charakter chrześcijaństwa wyraża się w wydarzeniu, którym jest Jezus Chrystus, szczyt Objawienia, spełnienie obietnic Bożych i Pośrednik w spotkaniu człowieka i Boga. On „który objawił nam Boga” (por. J 1,18), jest jedynym i ostatecznym Słowem przekazany ludzkości' (*Propositio* 4). Św. Jan od Krzyża wyraził wspaniale tę prawdę: od kiedy Bóg dał nam „swego Syna, który jest Jego jedynym Słowem (...), przez to jedno Słowo powiedział nam wszystko na raz. I nie ma już więcej do powiedzenia (...). To bowiem, czym częściowo mówił dawniej przez proroków, wypowiedział już całkowicie, dając nam Wszystko, to jest swego Syna. (...) Zatem jeśli ktoś jeszcze pytał Boga albo pragnął od Niego jakichś widzeń czy objawień, postąpiłby nie tylko błędnie, lecz również obraziłby Boga, nie mając oczu utkwionych w Chrystusa, całkowicie, bez pragnienia jakichś innych nowości' (*Droga na górę Karmel*, II, 22)».

Biorąc powyższe pod uwagę, Ojciec Święty Benedykt XVI podkreśla, że:

«Synod zalecił 'pomaganie we właściwym rozróżnianiu słowa Bożego i objawień prywatnych' (*Propositio*, 47), których rolą 'nie jest (...) „uzupełnianie” ostatecznego Objawienia Chrystusa, lecz pomaganie w pełniejszym przeżywaniu go w jakiejś epoce historycznej' (*Katechizm Kościoła Katolickiego*, 67). Wartość objawień prywatnych różni się zasadniczo od jedynego Objawienia publicznego: to ostatnie wymaga naszej wiary; w nim bowiem ludzkimi słowami i za pośrednictwem wspólnoty Kościoła przemawia do nas sam Bóg. Kryterium prawdziwości objawienia prywatnego jest jego ukierunkowanie ku samemu Chrystusowi. Jeśli oddala nas ono od Niego, z pewnością nie pochodzi od Ducha Świętego, który jest naszym przewodnikiem po Ewangelii, a nie poza nią. Objawienie prywatne wspomaga wiarę i jest wiarygodne właśnie przez to, że odsyła do jedynego Objawienia publicznego. Stąd kościelna aprobata objawienia prywatnego zasadniczo mówi, że dane przesłanie nie zawiera treści sprzecznych z wiarą i dobrymi obyczajami; wolno je ogłosić, a wierni mogą przyjąć je w roztropny sposób. Objawienie prywatne może wnieść nowe aspekty, przyczynić się do powstania nowych form pobożności lub do pogłębienia już istniejących. Może mieć ono pewien charakter prorocki (por. 1 Tes 5, 19-21) i skutecznie pomagać w lepszym rozumieniu i przeżywaniu Ewangelii w obecnej epoce; dlatego nie należy go lekceważyć. Jest to pomoc, którą otrzymujemy, ale nie mamy obowiązku z niej korzystać. W każdym razie musi ono być pokarmem dla wiary, nadziei i miłości, które są dla każdego niezmienną drogą

zbawienia (por. Kongregacja Nauki Wiary, *Oreędzie fatimskie*, 26 czerwca 2000 r.: *Ench. Vat.*, 19, nn. 974-1021; „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, n. 2/2000, ss. 47-48)» (Posynodalna adhortacja apostolska *Verbum Domini* o Słowie Bożym w życiu i misji Kościoła, 30 września 2012 r., n. 14: AAS 102 (2012) 695-696. Patrz także fragmenty *Katechizmu Kościoła Katolickiego* poświęcone temu zagadnieniu, nn. 66-67).

4. Kongregacja wyraża żywą nadzieję, że oficjalna publikacja Norm postępowania w rozeznawaniu domniemanych objawień i przesłań okaże się pomocna dla pasterzy Kościoła w realizowaniu trudnego zadania, jakim jest rozeznawanie domniemanych objawień i przesłań, pouczeń i wypowiedzi czy też, ogólniej, zjawisk nadzwyczajnych, rzekomo będących natury nadprzyrodzonej. Jednocześnie mam też nadzieję, że tekst ten będzie przydatny również dla teologów i ekspertów w zakresie tego żywego doświadczenia Kościoła, którego szczególnie delikatny charakter wymaga coraz głębszej refleksji.

Watykan, 14 grudnia 2011 r., liturgiczne wspomnienie św. Jana od Krzyża

Normy postępowania w rozeznawaniu domniemanych objawień i przesłań

Nota wstępna

Pochodzenie i charakter Norm

Podczas dorocznej Sesji plenarnej, która odbyła się w listopadzie 1974 r. Ojcowie z tej Kongregacji przeanalizowali problemy związane z domniemanymi objawieniami i przesłaniami, które często się z nimi łączą, i doszli do następujących wniosków:

1. Dziś, bardziej niż w przeszłości, wiadomość o objawieniach i przesłaniach bardzo szybko rozchodzi się wśród wiernych dzięki środkom przekazu (mass media). Prócz tego łatwość przemieszczania się z miejsca na miejsce sprzyja organizowaniu pielgrzymek i zwiększa ich liczbę. Władze kościelne muszą zatem szybko zająć stanowisko w odniesieniu do istoty tego typu spraw.

2. Z drugiej strony, dzisiejsza mentalność oraz wymogi naukowe i wymogi krytycznej oceny powodują, że jest rzeczą trudną, jeśli nie niemal niemożliwą, formułowanie z pożądaną szybkością osądów, jakie w przeszłości wieńczyły dochodzenia w tych sprawach (*constat de supernaturalitate, non constat de supernaturalitate*) i dawały Ordynariuszom możliwość upoważnienia bądź zakazywania kultu publicznego, bądź innych form pobożności wiernych.

Z tych racji, ażeby pobożność wzbudzona u wiernych przez tego typu wydarzenia mogła wyrażać się z poszanowaniem pełnej jedności z Kościołem i przynosić owoce, na których podstawie sam Kościół będzie mógł następnie rozeznąć prawdziwą naturę faktów, Ojcowie uznali, że należy zastosować w tej dziedzinie następującą procedurę.

Kiedy władze kościelne zostaną poinformowane o domniemanych objawieniach lub przesłaniach, ich zadaniem jest:

a) po pierwsze, ocenienie faktu według kryteriów pozytywnych i negatywnych (por. poniżej, n. I);

b) następnie, jeśli rezultaty badania będą temu sprzyjały, zezwolenie na pewne publiczne wyrazy kultu bądź pobożności i stałe czuwanie nad nimi z wielką roztropnością (zgodnie z formułą «*pro nunc nihil obstare*»);

c) w końcu, w świetle doświadczeń zgromadzonych z upływem czasu, ze szczególnym uwzględnieniem trwałości owoców duchowych, zrodzonych przez nową pobożność, wyrażenie oceny de veritate et supernaturalitate, jeśli przypadek tego wymaga.

I. Kryteria oceny, przynajmniej z pewnym prawdopodobieństwem, charakteru domniemanych objawień lub przesłań

A) Kryteria pozytywne:

a) Pewność moralna lub przynajmniej wielkie prawdopodobieństwo zajścia faktu, nabyta drogą poważnego dochodzenia.

b) Szczególne okoliczności związane z zaistnieniem i naturą faktu, a więc:

1. indywidualne przymioty osoby lub osób (zwłaszcza równowaga psychiczna, uczciwość i prawość życia moralnego, szczerłość i stała uległość wobec władz kościelnych, zdolność powrotu do normalnego życia wiary etc.);

2. w odniesieniu do przesłania – prawdziwe i wolne od błędów nauczanie teologiczne i duchowe;

3. zdrowa pobożność oraz obfite i stałe owoce duchowe (na przykład duch modlitwy, nawrócenia, świadectwa miłości bliźniego etc.).

B) Kryteria negatywne:

a) Oczywisty błąd dotyczący faktu.

b) Błędy doktrynalne przypisywane Bogu bądź Najświętszej Maryi Pannie albo jakiemuś świętemu, którzy się ukazują, przy czym należy brać pod uwagę możliwość, że osoba dodała – nawet nieświadomie – do autentycznego przesłania nadprzyrodzonego elementy czysto ludzkie bądź jakiś błąd odnośnie do porządku naturalnego (por. św. Ignacy, *Ćwiczenia*, n. 336).

c) Ewidentne dążenie do zysku, ściśle związane z faktem.

d) Poważne czyny niemoralne, popełnione przez osobę lub jej zwolenników w momencie bądź przy okazji wydarzenia.

e) Choroby psychiczne lub skłonności osoby do psychopatii, które z pewnością wywarły wpływ na domniemany fakt nadprzyrodzony, albo też psychoza, histeria zbiorowa bądź inne tego rodzaju elementy.

Należy zauważyć, że te pozytywne i negatywne kryteria mają charakter orientacyjny, ale nie bezwzględny, i powinny być stosowane razem bądź we wzajemnym powiązaniu.

II. Interwencja właściwych władz kościelnych

1. Jeśli przy okazji domniemanego faktu nadprzyrodzonego w sposób niemal spontaniczny rodzi się wśród wiernych kult bądź jakaś forma pobożności, stosowne władze kościelne mają poważny obowiązek pilnie zasięgnąć informacji i przeprowadzić staranne dochodzenie.

2. Właściwe władze kościelne mogą interweniować na podstawie uzasadnionej prośby wiernych (pozostających w jedności z duszpasterzami i nie kierujących się duchem sekciarskim), aby zatwierdzić i szerzyć pewne formy kultu i pobożności, jeśli po zbadaniu sprawy w świetle powyższych kryteriów nie istnieją żadne przeciwwskazania. Należy jednak uważać, aby wierni nie uznali tego sposobu postępowania za potwierdzenie nadprzyrodzonego charakteru faktu ze strony Kościoła (por. Nota wstępna, c).

3. Ze względu na swą misję doktrynalną i duszpasterską właściwa władza może działać motu proprio; a wręcz musi podjąć takie działania w poważnych sytuacjach, na przykład po to, by skorygować nadużycia dotyczące sprawowania kultu i pobożności bądź im zapobiec, by napiętnować błędne nauczanie, by uniknąć ryzyka związanego z fałszywym bądź niestosownym mistycyzmem etc.

4. W przypadkach wątpliwych, które nie stanowią żadnego zagrożenia dla dobra Kościoła, władze kościelne powstrzymają się od wszelkiej oceny pośredniego działania (może się bowiem wydarzyć, że po pewnym czasie rzekomy fakt nadprzyrodzony pójdzie w zapomnienie); zaniechają jednak czujności, by móc interweniować, w razie konieczności, szybko i roztropnie.

III. Władze, do których kompetencji należy interweniowanie

1. Obowiązek czuwania i interweniowania spoczywa przede wszystkim na Ordynariuszu miejsca.

2. Regionalna bądź krajowa Konferencja Episkopatu może interweniować:

a) jeśli Ordynariusz miejsca, po spełnieniu swoich obowiązków, zwróci się do niej, by rozeznąć z większą pewnością;

b) jeśli fakt ma już zasięg krajowy bądź regionalny, zawsze jednak za uprzednią zgodą Ordynariusza miejsca.

Stolica Apostolska może interweniować zarówno na prośbę samego Ordynariusza, jak i określonej grupy wiernych, jak też pośrednio z uwagi na powszechną jurysdykcję Papieża (por. poniżej, n. IV).

IV. Interwencja Kongregacji Nauki Wiary

1. a) O interwencję Kongregacji Nauki Wiary może prosić czy to Ordynariusz, po spełnieniu swoich obowiązków, czy też określona grupa wiernych. W tym drugim przypadku należy upewnić się czy prośba o interwencję Kongregacji nie była podyktowana podejrzanymi racjami (jak na przykład chęć zmuszenia Ordynariusza do zmodyfikowania swych uprawnionych decyzji czy też do uznania jakiejś grupy sekciarskiej etc.).

b) Obowiązkiem Kongregacji jest interweniowanie motu proprio w najpoważniejszych przypadkach, zwłaszcza kiedy fakt dotyczy znaczącej części Kościoła, zawsze po skonsultowaniu się z Ordynariuszem miejsca, a jeśli sytuacja tego wymaga, również z Konferencją Episkopatu.

2. Obowiązkiem Kongregacji jest osądzenie i zaaprobowanie sposobu postępowania Ordynariusza lub, jeśli uzna to za możliwe i stosowne, ponowne przebadanie faktu, odrębne od dochodzenia przeprowadzonego przez Ordynariusza, którego może dokonać sama Kongregacja lub specjalna komisja.

Niniejsze Normy, omówione podczas Sesji Plenarnej Kongregacji, zostały zatwierdzone przez szczęśliwie panującego Papieża Pawła VI 24 lutego 1978 r.

Rzym, siedziba Kongregacji Nauki Wiary, 25 lutego 1978 r.

KARD. FRANJO ŠEPER

Prefekt

JERÓME HAMER OP

Sekretarz